

N^{RO} 86.

KURYER LITEWSKI

Za dozwoleniem Najwyższego Rządu Najjaśniejszego
CESARZA Imperatora Caley Rosyji.

Z WILNA 28. LIPCA ROKU 1797. W PIĄTEK.

Ukaz JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI, Samowładnącego całą Rosyją.

Z rządzącego Senatu, do powfzechney podaie się wiadomości.

W Imiennym JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI Najwyższym Ukazie, w dniu 15. miesiąca terazniejszego danym Senatowi z własnoręcznym JEGO IMPERATORSKIEJ MOŚCI podpisem, jest wyrażono: „Dostrzegłszy, iż się wkra-
„dły złe użycia, zmierzające ku szkodzie Handlu, i ogólnego Kredytu, przez
„które mający różne Handle i obróty, podług stanu swojego, dla uniknienia
„Opłaty Długow, zapisują Majątki i Kapitały swoje Zonom, Dzieciom, Krew-
„nym, a częstokroć i ustronnym Osobom; Rozkazujemy temu Prawu, takowe
„położyć Granice, ażeby z tych Aktow, te tylko były ważnemi, któreby zosta-
„ły uczynione przed wydaniem od nich Wekslow i Afsekuracyi; Rządzący
Senat Rozkazali: dla powinno, według Najwyższego JEGO IMPERATOR-
SKIEJ MOŚCI Rozkazu wykonania, podać w tym do wiadomości publicznej
mi Ukazami. Co też i ogłasza się przez niniejszy.

Oryginał podpisany, przez Rządzący Senat. (LS)

Zalecenie Tajnego Konsyliarza Litewskiego Gubernatora i różnych Orderow Ka-
walera Jakoba Butakowa.

Gdy dla różnych rozrządzeń poruczonych Powiatowym Marszałkom, jako to: tyczących się rozdziału i rozdania między Obywatelow woennych koni, zwanych podiemne, tudzież Rekruckiego naboru, reparacyi drog i innych utrzy-
mywania, erygowania Juryzdycznych Domow i Kofzarow, niemniej poczt ure-
gulowania, wypada potrzeba ażeby Obywatele uczynili między sobą zgodne po-
stanowienie, i wynaleźli nieuciążliwe na to sposoby; przeto zalecam Jmśc Pa-
nom Marszałkom, lub mieysce Ich zastępującym, zwołać Urzędnikow, każdy do
Miasta, swiego Powiatu, naydaley na dzień 1² Miesiąca Augusta roku idące-
go, i z nimi wszystko to bez żadney wymówki natychmiast urzędziwszy,
nietracąc czasu donieść Rządowi Guberkiemu z wyrażeniem dokładnym wszel-
kich Okoliczności, i ażeby takowe zalecenie doszło każdego wiadomości, roz-
kazuję go nie zwłocznie publikować wszędy ustanowionym na to porządkiem.
Dnia 2² Julii 1797. w Wilnie.

(MP) podpisano: Jakób Butakow.

z Wiednia 12. Lipca.

Posel Ottomańskiej Porty do naszego Dworu przeznaczony d. 10. tu przybył. Ar-
cy Xiężna Clementyna po szczęśliwej żegl-
dze d. 18. z m. stanęła w Manfredonia, gdzie
na ląd wsiadłszy przwitana była od Króla
Jmści i Królowey Dwóch Sicilii, tudzież sy-
na ich następcy Tronu swiego mążonka.
Nazajutrz wszyscy udali się na Foggia do
Neapolu. W Rovigno mieście Istrii Wenet-

kiej mieszkańce chcieli drzewo zaszcześcić wol-
ności; lecz Austryackie woyska rozruch u-
śmierzyły. Czytaliśmy w wielu pismach pu-
blicznych, iż Cesarscy zajęli Dalmacyę. Ne
o tym nie mówi Gazeta Dworska: tę więc
wiadomość za nadto wczesną uważać należy.
Przed kilku dniami część więkza Wiedeń-
skiego garnizonu z miasta wyłapała; dokąd
poydzie niewiadomo; zastąpią mieysce jego
regimenta obozujące w Sommering. Przy-
gotowania woienne żeby się zmniejszyły, nie

(1)

postrzegamy. Głoszą że *Buonaparte* z *Margrabią de Gallo* znajdują się teraz w *Udine*.

z *Londynu* 4. *Lipta* z *Gazety Frankfortskiej*

Admiralicja sześć liniowych okrętów posiadała w posilek Admiralowi *Duncan*; temi wzmocniony w niwecz obróci zapewne przygotowaną od *Hollandow* wyprawę na brzegi nafze. Wiadomości nadeszły z *Indyi Wschodniej* potwierdzają dawniejsze doniesienia, że w bogatych osadach pokój i handel kwitną, bojaźń nowej wojny z *Tippo-Saibem* zupełnie zniknęła. Przed kilku dniami pod *Colchester* wylądował *Kaper Francuzki* dla rabunku; dał mu odpor lud wiejski i 23. ludzi zabrał w niewolę. Takowe przypadki kilkakroć już zdarzone; szkodliwego napadnięcia lękać się każą, któremu nayogromniejsza nawet potęga na morzu, i przezorność największa zapobiedz nie zdołają. Zyczeniem przeto jest powszechnym, aby się sprawdziła pogłoska, że *Lord Malmesbury* ma rozkaz wyraźny rozpocząć w *Lille* konferencyę od podpisania broni zawieszenia. Nim to nastąpi, rząd zalecił doświadczonym *Officyerom* zaciągnąć 7. Regimentow piechoty, 4. kawalerji wszystkie są przeznaczone do strzeżenia nadbrzeżów.

W przeszłym tygodniu młody i uczony człowiek *P. Horneman* rodem z *Hildesheim* polechał do *Francji*; z tamąd przez *Włochy* uda się do *Egiptu* posłany od towarzystwa ustanowionego w *Londynie* r. 1788. celem dokładniejszego, niżeliśmy dotąd mieli, poznania i opisanja wewnętrznych krajów *Afrykańskich*. *Direktoryat* żądane pasporta wydał bez żadnej trudności. *Irlandia* na pozor przynajmniej jest teraz spokojną; niedowierżając upokorzonym dziś buntownikom *Ministrowie*, wszelkiego dokładają starania, ażeby odebrać im chęć i możność nowego powstania. Ludzi podeyrzanych wielu aresztują codziennie. Niedawno w *Belfast* znaleziono drukowaną *ziednoczonych Irlandczyków* *Republikantką* konstytucyą.

Wiadome są nakoniec przedugodne warunki pokoju między *Francyą* i *Domem Austryackim* podpisanego w *Leoben*. *Cesarz Śmiało* za ustąpienie *Niderlandu* i *Lombardji* bierze kraje *Wenety* nad morzem *Adriatyckim* leżące, *Dalmacyą*, *Istryą*, *Illiryą*, &c. Jesli się dziś uzbraja potężnie, czyni to dla utrzymania się przy nowych dzierżawach, które z *Królestwem Węgierskim* graniczą. zysk wielki przyniosą *Monarchii*. Papiery nafze kilka procentami w górę poszły; tak wszyscy pewnie byż się rozumieją bliskiego pokoju. Długo się namyslało z obu stron, czyliby już wojnę ukończyć przystało. *Lord Malmesbury* niecheiałby też podobno się narazić na próżną podróż przy takim zdrowia swojego słabości, gdyby nie widział, iż mu przykreść i trudy poniesione nadgrodzi obficie wdzięczność i błogosławieństwo narodów do upadku nacylonych.

W *Parlamencie* spokojność i umysłow

iedność przykładowa cieszmy nieskończenie *Anglikow*; teraz widząc jak rzeczy porządnie idą, przestali rozumieć, iż *Oppozycja* potrzebną istotnie była do utrzymania *Angielskiej* *Konstitucyi*. Cnota, rozum, zgoda, prawom podległość, te są twierdze narodów i podpory; nie wrzaskliwe mowy, i najlepszych czynności *Ministryalnych* nagana i wymianie. Nie teraz u ludu nie znaczy *opozycja*; nie uporczywe milezenie. *Ministrow* kredyt i powaga niewzruszone; wyrwali *W. Britanią* z przepaści, bank dźwigneli, bunt w *Irlandji*, straszniejszy na flocie usmierzyli, kwitnie handel i rękodziela. Czegożby więcej dokazali ich przeciwnicy, gdyby, jak usilnie pragneli, do steru rządowego trafili. Pisma, mowy, prawidła rewolucyjne, są dziś *Anglikom* obmierzłe; i cóżkolwiek prawidła dawniej *Oppozycja*; lud wiekiem doświadczony narodu *Konstitucyi* wielbić nie przestał, i wielbić ielzcie ją będzie. Postępek *Lorda Landerdale* *Para Szkockiego*, który się nieskutecznie ubiegał o urząd *Sheriffa Londynu*, podobny jest do postępków sławnego w rewolucyi *Francuzkiej* *Mirabeau*; ten od szlachty *Prowanckiej* nie przyjęty, stał się gorliwym obrońcą ludu, i *Reprezentantem* jego z miasta *Aix* obrany. *Anglicy* ducha buntowniczego od patriotyzmu rozróżnić umieją, nie dali głosów swoich *Lordowi*, skoro się oświadczył zuchwale, iż głos jego, głos prawdy przebieć się potrafi do samego *Tronu*.

z *Paryża* 7. *Lipca* z *Gazety Berlińskiej*.

Telegrafem z *Lille* odbieramy wiadomość pożądaną, iż *Lord Malmesbury* przybył przed godziną do pomienionego miasta, przyjęty ze wszystkimi honorami wojskowymi. *Prezydent Francuzkiego* *Poselstwa* *Letourneur* w samej bramie wywrócił się z poiazdem i nieco szwankował: Tego też było potrzeba ludzłom zabobonnym, do stracenia nadziei względem skutków pomyślnych rozpoczętej negocyacyi. *Direktoryat* przestał Radom doniesienie odebrane z *S. Domingo*. *Generałowie* nosi generalny *atak* przypuścili na nieprzyjacielskie wojska rozłożone w tej wyspie. *Anglicy* i *Emigranci* wszędzie porażeni, straciwszy więcej tyśiąca ludu, cofnęli się do *Pert au Prince*. W tym mieście tak wielka panuje trwoga, iż o opuszczeniu onego myśleć zaczynają.

Po długich sporach, rada 500. nakoniec pozwoiliła *Emigrantom* rolnikom, rzemieślnikom, i kupcom w 6 tygodniowym przeciągu powrócić do *Ojczyzny*. Wiadomo jest, że kilku *Ministrow* nacych utraciło już dawno ufność publiczną. Wielu *Deputowanych* w *Radzie* 500. przeciw nim powstawało. Już nawet nie raz mówiono, że będą oddaleni z rządów. Możeby *Direktoryat* ich oddalił; lecz się obawia pokazać nadto słabym i ulegającym władzy *Prawodawczey*. Teraz miał oświadczyć skłonność swoją do usunięcia *Ministrow* oskarżonych *Lacroix*, *Truguet*, i *Merlina*, jeżeli *Konstitucyjne* prerogatywy władzy wykonawczej będą stanowane, i jeżeli przy potrzebnych reformach i oszczędności, nie

będą odmówione summy konieczne potrzebne, bez których trudno jest Francją pokojem obdarzyć.

Jedno z pism naszych tak opisuje 5. Dyrektora. *Reubell* traktatem *Hollenderskim* wstawiony, we wszystkich okolicznościach okazuje się strońnikiem środków i ludzi rewolucyjnych. *Lareveillere* jest nadto bojaźliwy; lęka się codziennie wybuchnienia *kontrarewolucyi*, każdemu przeto chciałby się podobać. *V Carnot* od dwóch miesięcy zaczyna być lekliwym. Jemu chwałę narodu i zwycięstwa nasze wiśniemy; on pod *Robertspiera* tyrańnią mimo tyfiacznych przeszkód, karność utrzymał wojskową, on czynnościami wojennymi od środka kampanii 1793 r. ciągle zarządzał. Ma po sobie opinią powszechną, że nie ma nadeń człowieka zdatniejszego w sprawowaniu Rzpltey. Trzeba się spodziewać, iż porzuci kiedykolwiek wykrętną politykę, która rząd upadając *Francuzki*, liczbę nieprzyjaciół onego pomnaża. *Barras* niedawno zanurzony w igrzyskach i rokoszach, przyjaciel *Jakobinów* i *Terroristów*, chociaż im w r. 1795. cios zadał śmiertelny, stygnie teraz w przyjaźni ku nim, a sprawiedliwe i ludzkie zamiary nowego Dyrektora najślisnie wspiera. *Barthelemy* naostatek zachowuje patriarchalną obyczajów prostotę, bez najmniejszej okazałości, bardzo pracowity, stara się uciszyć namietności szkodliwe; otacza ją go ludzie cnotliwi i rozsądni. Przykład jego być może zbawiennym dla drugich. Jemu przypisać należy zachowanie pokoju z *Szwajcarami*. Takiego właśnie człowieka w dzisiejszych okolicznościach potrzebowała Ojczyzna. Nie idzie w brew kolegom, nie rozjątrza; stara się przekonać, i już tego dokazał.

Minister interesów Zagranicznych *Lacroix* odebrał i ogłosił kazal *Breve Oyca S* które przepisuje Duchowieństwu *Francuzkiemu* powinność stosowania się do praw teraźniejszych Rzpltey. Xięża Emigranci powracają do kraju w znacznej liczbie. W *Rouen*, *Paryżu* i wielu innych miastach, wyrok sądowny wszystkich ogłosił niewinnymi, chociaż niektórzy byli nie przysięgli, lub deportowani. Opinia narodu publiczna prawem podobno będzie dla Reprezentantów w interesie religii. Od dni kilku artillerya kommanderowaną jest do odbywania nocnej straży w *Paryżu*; liczne patrole biegają nienastannie po ulicach; policya czuła jest nad inne czasy; rozmnożone kluby zrodziły tę ostrożność; coźkolwiek o Dyktoryacie mówiono, temu nikt nie przeczy, iż od ustanowienia jego, naród i stolica bez porównania większej spokojności zażywa niżeli pod zgromadzeniem Konstytucyjnym, prawodawczym, Konwencyą, i rządem *Jakobiniskim*.

Rzadki stał się przypadek w *Rouen*; o nim teraz na wszystkich posiedzeniach mówią w *Paryżu*. Rolnik *Karol Boulan* miał ośmioro potomstwa kupił r. 1793 dobra *Boufflaquet* zkonfiskowane za *Robertspiera* Pani tegoż nazwiska, podeyrzanej o emigracyą

dwóch jej synów, i zapłacił 108. tys. l. wrow. Teraz *Boulan* przyszedłszy do nieszczęśliwej i ubogiej wdowy: „trzymam, rzecz, twój majątek, i dziedzictwo synów twoich; ubogą jesteś; iam bogaty lecz nieszczęśliwy. „Wracam dobra nabyte niesprawiedliwym sposobem. Niech mój przykład będzie dla tych „nauką, którzy rozumieją, że rewolucyjne „prawa cudzą im własność nadając mogą sumnienia zgrzyzotę i głos cnoty przytłumić.”

Umarł 3. Lipca w *Paryżu* *Gobert* Agent niegdy *Jakobinów*; to samo pokazuje co był za człowiek. Na łożu śmiertelnym iawne uczynił wyznanie zbrodni swoich. Wyflany nie raz do Prowincyi Południowych zabił ludzi niewinnych bez braku; strońnikom swoim podeyrzanych, i nigdy podróż jego daremną nie była. Nie czekał inny temu podobny *Jakobin* ostatniego momentu w mieście *Vitry*. W Niedzielę przy wielkim zgromadzeniu ludu, wszedł do Kościoła, klęknął ze świecą przed ołtarzem, prosząc Boga i bliźnich o darowanie winy. Znajdowało się wielu tam przytomnych obywatelów od niego srodze zkrzywdzonych. Wszystkich żał zloczyńcy do łez pobudził.

Ciekawy list pisał niedawno Officyer od armii *Włoskiej* do przyjaciela swojego. „Gdyby, powiada, cnotliwe i ludzkością rchnące serce mogło iakąkolwiek słodycz znaydować w nierozumie i zapędach ludzi niszczących się na wzajem, i zwracających naród „oświecony do przedwiecznego barbarzyństwa, mógłbym zapewne napaść oczy komiecznemi widokami rewolucyi, które codziennie nowe dajemy *Francuzi* w Prowincyach *Włoskich* orężem podbitych; *Przebiegłem*, *Cispański*, *Transpadański*, *Cisalpinijskie*, *Transalpijskie*, i *Weneckie* i *Genueńskie* Rzplte, którym General *en Chef* przepisał Konstytucyą i odebrał, dał Rządcom tym czasowych i odmienił, uformował Departamenta i zreformował; wszystko pod hasłem wolności. Nie wchodzę w zamiary polityczne scen prawdziwie teatralnych; ma swoje wybiegi Dyktoryat, ma instrukeye *Buonaparte*. Tych nie zgłębiam, lecz nie widząc ztąd rzetelnej korzyści dla złupionych *Włochów*, nie mogę nie ubolewać nad nieszczęściem i ruiną krajiny zaprawdę w świecie najsłabiej. Widzę tu wzrastający *Jakobinizm* pod płaszczykiem towarzystwa *Instrukcyj*; widzę u myślow poruszenie, słyszę rozmowy, pisma, czytam wydane w tym duchu okropnym, który Ojczyznę naszą w przepaści pod rządem *Marata* i *Robertspiera* pograżył. Możeby się we *Włoszech* ludzie tym podobni znaleźli, iużby podobno krew obywatelską obficie przelewano; wojska nasze, przezorność Wodza datąd złośliwe utrzymują zapędy. Lecz coż się stanie, gdy *Fundator* wolności i Rzpltey urządowanie zakończy.”

z *Madritu* 16. Czerwca z *Gazety Frankfurtzkiej*.

Codziennie wyglądamy ważnych zdarzeń, wielkich na morzu i lądzie czianości.

Nic się przecie dotąd nie stało. Armia w *Esprema* zgrupowana gniewa się, że krwi przelewać jej za Ojczyznę nie kazano; zaufała w swoich siłach, *Portugalczykom i Anglikom* nie straszna, czeka na posiłki *Francuzkie*; bez nich nie ma nadziei zawojuwania kraju saskiego. Rząd jednak nie nadto się kwapi sprawować do *Hiszpanii* Republikantów, co uczynili w *Wenecyi*, co u *Genueńczyków* nam wskazuje, czego się po nich spodziewać, czego lękać należy. Taż sama nieczynność w porcie *Cádiz, Ferrol, Carthage-na*. W pierwszym dawno zamknięty *Massarego* nie wynidzie na *Ocean*, aż nieprzyjaciół liczbą przynajmniej okrętów przewyższać będzie, a podobnie, póki *Francuzkie z Toulonu Floty Wenecją* wzmocnione, na odwieść *Hiszpanom* nie przybędą. Nie dawnośmy wojnę zaczęli; już się wszystkim sprzykrzyta, naród i Ministrowie pragną bardziej nierównie pokoju, niż najszczęśliwszej z *Portugalią* kampanii, a potem traktatu przez kompensacyą.

z *Lisbony* 10. Czerwca z *Gazety Berlińskiej*.

Byliśmy kilka tygodni położeni między bojącną wojną i nadzieją pokoju z *Hiszpaniami*, już nawet przygotowania wojenne ustawały. Teraz nadspodzianie dla dwóch przyczyn zerwano negocjacye. Domagali się nieprzyjaciele Królestwa, ażebyśmy zerwawszy handlowe i polityczne związki z *W. Brytanią*; zawierali ugodę z *Francuzami* obojętną za pośrednictwem *Króla Hiszpanii Katolickiego*. Takie już propozycye słyżeliśmy w *Paryżu*. Obywatele, mianowicie kupcy niekontenci są z wojny jak się zdaje teraz nieuchronnie, statków nam wiele po różnych morzach codziennie zabierają. Niedawno przyszło do krwawej bitwy między pospółstwem *Lisbońskim* i Emigrantami *Francuzkimi*. Artyllerya dobrze użyta dała ostatnim zwycięstwo.

z *Rzymu* 23. Czerwca z *Gazety Berlińskiej*.

Ociec S. jeszcze nie przyszedł do zdrowia zupełnego, częste miewa słabości; krwi pufczenie nigę mu przynosi. W tym jednak będąc stanie, zatrudnia się publicznie i domowemi interesami. Oddawał niedawno uroczyste kapelusz *Arcey-Biskupowi Toledu, Lorenzana*. Dziś miał audyencyę pożegnania *General Hrabia Colli*, zabierającego się w podróż do *Neapolu*.

z *Mediolanu* 30. Czerwca z *Gazety Frankfortskiej*.

Wczora nowo mianowani Administratrowie Rplty raz pierwszy zgromadziwszy się do Pałacu narodowego, wybrali administratorów Departamentowych, i cztery miasta najszego municypalności. *Buonaparte* z swojej strony już ogłosił osoby składające mające władzę u nas wykonawczą. Dyrektorami będą: *Serbelloni, Paradisi, Moscati, Alessandri*; piątego imię niewiadome. Sekretarzem generalnym *Sommarius*. Ministrem wewnętrznych interesów, *Villa*, wojennym *Biraghi*, zagranicznym *Testi*; sprawiedliwości *Luosi*, skarbowym *Ricci*, Policji *Porro*. Tenże *General*

en Chef ma wkrótce ogłosić rejestr osob do prawodawczego składu należących: do Rady włojszą zwaney wchodzić będzie Reprezentantów 80. do starszej 40. Spokojność i porządek zaczyna powracać do *Prowincyi Piemontkich* skoro tylko wojska nad *Tesinem* rozłożone zbliżyły się ku stolicy. 4 tysiące żołnierza *Francuzkiego* poddał *Buonaparte* rozkazom *Króla Hiszpanii*: garnizonowi *Tortony, Coni, Valency, Alexandry*, zalecono, wyśtać znaczne wydziały na pierwszą rządu krajowego rekwiżycyą, dla utrzymania spokojności.

Jeszcześmy nadziei nie stracili, że *Brescia* do Rplty *Cisapłńskiej* wcieloną będzie. Lecz z drugiej strony *Wencom* stracił się nadziei przyłączeniem trzech *Prowincyi Północy Kościelnego*. Z proklamacyi *Adminstratorów Cispadanskich* dożyć można, iż nie będą temu przeciwni. Widząc że *General Buonaparte* nie zsiadł ich kraju w ograniczeniu Rplty *Cisapłńskiej* chcąc nie chcąc przychylić się do żądania zwycięzcy musieli. Do *Ankony* statek niedawno przybyły donosił, że w *Dalmacyi* powstachna wybuchła insurrekcyja. Podobną wiadomość odbieramy z *Triestu* z tym dodatkiem, iż *Dalmatowie* *Montana* *rinow* a nawet *Turkow* na pomoc wezwali; 30 tys. zbroynego ludu zgromadzić się miało do *Cattaro i Budua*; *Albańczykowie z Dalmatami* jedno trzymając oświadczyli się, że *Austryakom i Francuzom* do kraju swojego również nie wpuszczą. Inni jednak twierdzą, że *Dalmatycy* *P. Row* wysłał do *Cesarza Hiszpanii* oświadczając podać się beru jego, jeśliby mieszkali z uczestnikami bydz dozwolono praw i wólb narodu *Węgierskiego*. U nas kazano zwołać legion jeszcze nowy, składający się ma, jak pierwszy z 10. tys. jazdy i piechoty; dezertorów cudzoziemskich do niego chętnie przyjmują.

Od granic *Włofskich* 2. Lipca z *Gazety Frankfortskiej*.

Wielkie podobieństwo do prawdy, iż sprzeczanie wkrótce zaskona przed okiem ciekawym kryjąca tak długo los niepewny *Włofskich Prowincyi*. Ułożone w Gabinetach odmiany, zamiany, zjednoczenia, krajów ustąpienie, już przychodzą do skutku. Wójsk *Austryackich* coraz więcej przybywa do *Tirolu* mianowicie zaś do *Tridentu*: widać w obozach obróty pokazujące na oko, że na miejscu stać nie będą. *Francuzom* zaś bardzo jest mało w krajach *Weneckich z Austryackimi* graniczących; 4. tys. Republikantów z dwoma *Generalami* przemieściło się z *Werony* do *Mantui*. *Twierdzę Peschiera* z dział i amunicyji wypróżniono. *Pówiat Brescia* straży i siłom własnym zostawiony. Nad jeziorem *Garda* stoi tylko 50. żołnierza; 3 zaś bity krążą nieustannie po nadbrzeżach. *Cesarzcy w Tridentie* wiele statków sposobią do żeglugi. *Bergamo i Brescia* chociaż wyrokiem *General en Chef* armii *Włofskiej* niedawno przemienione w *Departamenta*, lękać się jednak zaczęły o los przyszły.

Reszta w Dodatku.

KURYERA LITEWSKIEGO

Z WILNA 28. LIPCA ROKU 1797. W PIĄTEK

dokończenie Artykułu od granic Włoskich.

Król Jmć Neapolitański wielkie przygotowania wojenne w Państwach swoich uczynić zalecił; powszechnie we Włoszech odmiany, niespokojność wzburzonego ludu, sprawiedliwą mu troskliwość sprawiły o los mianowicie Państw Kościelnych, które dla bliższego sąsiedztwa znacznie wpływać mogą do okoliczności nastąpić mogących w Królestwie Dwóch Sycylii. Lęka się tam zerwania pokoju z Francuzami. Posel Rpltey *Canclaux* chciał iechać do Monarchy bawiającego w Prowincyi *Pouille*, domagał się uwolnienia patriotów za opłacie politycznymi dziś zwane w rzeczy samey buntownicze; i spokojność wywracające narodów, w więzieniu osadzonych; pogłoska, że umówione sufimy traktatami przelatorocznymi wypłacać zaczęto, potwierdza się. Xięstwo i twierdza *Mantuańska* do Rpltey *Cisalpińskiej* będą przyłączone, według brzmienia proklamacyi Generała kommanderującego.

z Wenecyi 30. Czerwca z Gazety Berlińskiej

Powrócił tu Obywatel *Mengotti*, którego municipalność niedawno wysłała do Generała *Buonaparte*. Nie wiadomo co przywozi; to pewna że nie pomyslnego. Posel *Sanserrino* wysłany do Paryża stanął w *Mediolanie* odebrał od niego zapewnienie, iż podróż daleka daremnaby była; ponieważ ostatnie zneurządzenia miasta *Wenecyi* i sąsiednich Prowincyi Rpltey zrobione są nieodzownie w głównej kwaterze. Oświadczył przytem *Buonaparte* chęć widzenia się z obywatelem *Bagaglia*, dla którego z wielkim zawżem był szacunkiem. Municipalność iechać mu rozkazała do *Montebello*. *Gondolierowie* nasi gotują wspaniałe gonitwy na przybycie Generała *en Chef*, tegoż czasu obchodzić będzie armia *Francuzka* obchód uroczysty na pamiątkę rycerzów poległych we Włoszech.

Kilku ówczesnych *Baraguey d'Hilliers* przekładali, iż Rpta nie mając w dzierżawie swojej *Istryi* i *Dalmacyi*, nie zdoła flotta swoich uzbroić, powiedział ozłębnie, iż po stracie *Włoskich* rowincyi, strata zamorskich znośniejszą *Wenetom* być powinna, którzy o panowaniu nad morzem *Adriatickim* odtąd myśleć nie mają. Y to godna uwagi, że w podziale na Departamenta naszych Prowincyi, o mieście *Wenecyi* słowa nie rzeczonno. Z *Dalmacyi* powrócili już deputowani

Garagnini i *Calafatti*, na ląd nawet nie wysiadli; tak straszne tam paowały zamieszanie. Szlachcie naszej pozwolono przecie w kilku tygodniach powrócić do *Owezwazy*. Między innymi znajdnie się teraz za granicą *Procurator Pesaro*; tajny dzis Konsyliarz Stanu *Cesarza Jmci*. Z dawną gorąwością o interesu *Domu Austriackiego*; iak tylko woyska *Francuzkie* w początkach przeszłej roczney kampanii *Aliantow* granicę zaczęły, widząc nieuchronną klęskę *Włochow*, radzić nigdy *Wenetom* nie przestali, aż by z *Austryją* zaczepne i odporne przymierze zawarli, albo przynajmniej taką na wszelkie przypadki mieli gotowość, iakiey trzeba było do odroczenia wiążącego niebezpieczeństwa, i zachowania poważanej neutralności. Tak radziła roztropność dorywała; stało się inaczej; rząd nasz uczynił w pierwszych nadto wiele; gdy już było po czasie, nadto wiele, i upadł.

z Norimbergi 4. Lipca z Gazety Frankfortskiej.

Dzień wczorajszy był umówiony; w którym nasz garnizon miał z koczarskimi uścapić zbudowany na gruncie pretendowanym od *Prusakow*. Miał się to stać ok. 10. wiecz. lecz żołnierze *Norimbergscy* rozkaz odebrali trzymać się do ostatniego w wspomnianym stanowisku. Nadeszło też 300 z ok. 10. *Prusakow*, iazdy i echoty; bronią do koczarskimi wyłamaną; bronil się garnizon uporczywie z 88. ludzi złożony; Oficer *Pruski* z 4. grenadierami został ranny; resztę odpędzono. Wraz potem nastąpiło 5 godzinne bronie zawieszenie; później kapitulacja; według niej garnizon wypróżnić miał koczarski z honorem i wojskowem. Skoro się to po mieście rozniósło; wzburzyli się mieszczanie, porwali się do bronie, i bitwę ztoczyć chcieli. Rostropny postępek Majora *Pruskiego* zapobiegł większemu krwi przelaniu; oddalił się znacznie od miasta. Ośmieleni tym widokiem obywatele; chcieli wrz. uderzyć na żołnierzy *Pruskich*, którzy dwóch bram miejskich stęgli. Nie dozwolił im tego Magistrat. Strz. jedni i u tychże bram wspólna z cudzoziemcami odbywać dopuścił; oświ. decając się, iż przez całą podanie sądowym wyrokom Rady Nadworney *Cesarza Jmci*.

z Frankoni 7. Lipca z Gazety Frankfortskiej.

Dowiadujemy się z *Norimbergi*, że po za-

szłych przypadkach w dniu 3. 700. ludzi z wojska Pruskiego tak opasali miasto pomienione, iż nikomu wnieść lub wynieść wolno nie jest. Wyślana do Kommanderującego z Magistratu Deputacya, z zapytaniem, czy to znaczyło? odpowiedź odebrała, iż miasto w opasaniu ma zostawać, póki dobrowolnie według dawniejszych umów koczary Prusakom nie będą ustąpione. Za powrotem Deputacyi, lud gromadnie wycieczkę z miasta uczynił wszystkimi razem bramami, rozsypani Prusacy po długim odporze w ucieczkę poszli: wiele ludzi z obu stron w bitwie poległo. We dwa dni wzmocnione posiłkiem odebranych wojsko Pruskie, zajęło mocą koczary: i Norimberczyków rozbroiło.

z Colonii 7. Lipca z Gazety Courier du Bas-Rhin

General en Chef Hoche wezwany do zarządzania wojskiem nad Oceanem zgromadzonym do wielkiej wyprawy przeciw brzegom Angielskim, opuszcza armią Sambry i Moreau. General Moreau, wszystkimi teraz nad Renem dywizjami kommanderować będzie. General Watrin idzie także do Dunquerque: dywizye Lefevre i Championnet za sobą prowadząc. Jeśli wszystkie teraz wojska Francuzkie nie ustąpią na brzeg Renu lewy, to pewna, iż bardzo ich niewiele na prawym zostało.

z Stutgardu 6. Lipca z Gazety Frankfortskiej

Armia Austriacka dotąd stojąca blisko jeziora Constanckiego i źródeł Dunaju, przechodzi do wyższej Szwabii, prawe onego skrzydło jest w Biberach, lewe w Kempten. Korpus Xcia de Condé cofa się ku Bawaryi: główną kwaterę ma teraz w Memmingen. Xże miał odebrać zapewnienie od Arcy Xcia Karola, że rozwiązane nigdy nie będzie. W czasie pokoju stanowiąca ma wyznaczone w Galicyi, wielu Officyerów i żołnierzy odbiegło chorągwi swoich, i do Ojczyzny chcą powracać.

z Filadelfii 2. Czerwca z Gazety Frankfortskiej

Kongres Amerykańskich Stanów zatrudnia się roztrząsaniem papierów podanych od Prezydenta Adams, wyjaśniających postępowanie rządu naszego z Kptką Francuzką. Wszystko co można czyniemy dla utrzymania

nia pokoju z tym narodem, który dla utwierdzenia wolności naszej krew swą przelewał. Prezydent Adams ślaniał Posłami do Paryża Generała Pinckney, Sędziego Dan, i Generała Marschall. Jan Adams posłujący w liście poiedzie do Berlina w charakterze Pelnomocnego Ministra.

z Hagi 11. Lipca z Gazety Leydeńskiej.

Już tedy Flotta Batawska jest w zupełnej gotowości do wyjścia pod żagle; wojska z Generalami i Kommissarzami od rządu przydanym znajdują się na okrętach. Wczoraj do Portu Texel wbiegł statek Angielski z białą flagą, i oddał listy Admiralo wi de Winter. Nie wiadomo co się w nich zawiera; to pewna że Hollendrom trudna będzie wyprawa, na której zniszczenie czuwa Admiral Duncan z 32. rozmaitej wielkości okrętami. W całym kraju wojsk innych teraz nie mamy prócz Francuzkich, z Lille donoszą, że Dyktoryat nie wprzód zezwolił na kongres w tym mieście rozpoczęty, aż Angielskie Ministerium przyjele za zasadę przyszłego pokoju zwrócenie wszystkich osad, nam i Francuzom wydanych. Kontribucye w Prwincyach zaległe przez eksekucyą wojskową wybierać kazano

z Wetzlar 8. Lipca z Gazety Berlińskiej.

General Lemoine dziś z główną kwaterą do Liege wyjechał. Zastąpiła miejsce jego dywizya Grenier od Lahny przybyła: wszystko zda się obiecywać bliski Francuzom ustęp na brzeg Renu lewy.

z Coblenca 8. Lipca z Gazety Frankfortskiej.

General en Chef Hoche tu się znajduje. Fortyfikacye przedmostowe w Neuwied rozebrano, drzewo przedano mieszkańcom. Kontribucya Elektoratu Trewirskiego powiększona dziś jest 100. tys. liw. Lasy nasze na lewym brzegu Renu leżące zupełnie są zpułtoszone; toż samo w krótkce się stanie z drugimi, które się znajdują na brzegu prawym: Kommissya w Bonn zafadająca wycinać i spławiać rozkazała drzewo do budowli zdalniejsze. W Boppard przytrzymano dwa baty ładowne droższymi sprzętami, które w Niemieckich Pałacach i Kościołach zabrali Republikanie. General wszystko tu zprowadzić kazal: na łupieżców sąd wyznaczył wojskowy.

DONIESIENIE

Podaje się do Publiczney wiadomości, iż Ur: Michał z Toporow i Magdalena z Łańczewskich Zdżarscy zmarli, po których część dziedziczna Wsi Czeremchów zwanej w Państwach Galicyi i Lodomerji w Cyrkule Halickim spada na Stanisława Syna tychże, i Franciszkę Córkę, a że Siostra jego mieszkająca na Ukrainie pod Panowaniem Rosyjskim w Gubernii Podol: a Powiecie Winnickim Wsi Bochennikach nie ma o Bracie żadney wiadomości, i przeto ma zatrudnione obięcie Sukcesyji po Rodzicach, dla tego Obwieszcza się Ur: Stanisława Zdżarskiego, aby się do swoiey Siostry w celu wspólnego obięcia Sukcesyji zgłosił.